

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zlr. 15 kr., miesięcznie 1 zlr. 25 kr.  
Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 40 kr., miesięcznie 1 zlr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 4 kr.  
następnie po 2 kr. m. k

**PRENUMERATE na drugi (od 1. kwietnia do końca czerwca) bieżący kwartał**

## Gazety Lwowskiej

Z DODATKAMI, DZIENNYM I TYGODNIOWYM

Bez opłaty pocztowej w ilości . . . . . 4 zlr. 15 kr.

Z opłatą poczty „ . . . . . 4 zlr. 40 kr.

Odbiera franco kantor Gazety Lwowskiej: Ulica Ormieńska Nr. 347.

**Urzęda, Magistraty, Władze, iż nie przyjmują przesylek niefrankowanych, dopłacają na odesłanie kwitu tyle należności, ile odległość poczty do nich wynosi.**

### PRZEGLĄD.

Monarchya Anstryacka. — Hyszpania. — Anglia. — Francya.  
— Wiadomości handlowe.

## Monarchya Anstryacka.

### Sprawy krajowe.

#### Czynności

#### Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

XXXII. zwyczajne posiedzenie z dnia 9. grudnia 1851 roku pod przewodnictwem prezesa p. Floryana H. Singer.

1. Wysokie ministeryum handlu przesłało do wiadomości jeden egzemplarz nowej austriackiej taryfy celnej, sankcyonowanej najwyższym postanowieniem z 6. listopada 1851 wraz z cesarskim patentem tej taryfy ogłaszającym.

Nowa taryfa celna jest w biórze do przejrzania.

2. Wys. Prezydium krajowe udzieliło do wiadomości jeden egzemplarz wykazu Dyrekcji głównej Warszawskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego — wylosowanych listów zastawnych na dniu 1. i 2. października 1851, które w drugim półroczu 1851 zapłacone i umorzone być mają.

Dla łatwiejszego przeglądu przy wydarzyć się mogących zapytaniach osobno przechować należy.

3. Wys. Prezydium krajowe przesłało dalszy raport handlowy c. k. konsulatu w Gdańsku na miesiąc wrzesień r. z. do użytku i przesłania w swoim czasie Izbie handlowej w Krakowie, i zapytuje, jakim sposobem c. k. konsulatu w Gdańsku potrzebne wiadomości handlowe z Galicji przesyłać można.

Prezes robi uwagę — iż to najstosowniej za pomocą gazety Lwowskiej skuteczniej się dało, i wskazuje oraz, jaki kierunek ta gazeta pod względem komercyjnym z materialną korzyścią dla handlu i przemysłu krajowego wzięć mogła.

Prezes oświadcza się dalej za tem, że wys. Prezydium krajowemu wniosek przedłożyć wypadłoby, aby nakazało pogranicznym urządóm cłowym nad rzekami spławnymi położonym, by od czasu do czasu przedkładały wykaz statków za granicę wychodzących z wyszczególnieniem, z kąd przychodzą i jakimi głównymi artykułami są naładowane? — któreto wykazy w gazecie krajowej mogłyby być umieszczone.

Izba uchwała wniosek prezesa.

4. Referent radzca Izby p. Franke.

Wys. Prezydium krajowe przesłało w skutek reskryptu ministeryalnego do sprawozdania projekt do prawa względem opieki dla nowych wzorów do wyrobów przemysłowych.

Potrzeba odpowiedniego prawa względem opieki dla artystycznej i przemysłowej własności nowych wzorów do wyrobów przemysłowych, które często tylko mozolem i wielkimi kosztami osiągnąć się dadzą, czuli już dawno przemysłowcy, i prawo to niemniej było pożądane jak prawo względem opieki znaków handlowych i przemysłowych.

Referent ma nadzieję, że takie prawo z jednej strony przemysłowcom a ze względu na §§. 11. i 17. projektu i modelistom jako też rysownikom samodzielnie pracującym, z drugiej zaś strony także publiczności przez większy wybór i prawdopodobnie niższe ceny artykułów mody znaczne korzyści przyniesie.

Ze stanowiska użyteczności i potrzeby powyższego prawa wychodząc, zwraca referent uwagę Izby na niektóre §§. projektu.

Przy §. 6. sądzi referent, że celowi przemysłowców i rzemieślników odpowiedni byłoby, gdyby ze względu na trwanie wyłącz-

nego prawa używania wzoru wszystkie w §. 5. oznaczone trzy rodzaje przeniesienia na równi postawiono — lecz długość tegoż nigdy trzech lat przechodzić niepowinno, i ubiegającemu się zostawićby należało, aby sobie wyjednał to prawo podług swojej potrzeby na rok, dwa lub trzy, a to bez zostawienia mu prawa żądania dalszego przedłużenia.

Pan Winkler życzy sobie, aby trwanie wyłącznego prawa używania wzoru nie podług sposobów przeniesienia, ale podług rodzaju przedmiotu w oznaczonych w projekcie stopniach na rok, dwa lub trzy lata ustanowione było.

Prezes zgadza się z referentem, aby wszystkie rodzaje użycia wzoru względem prawa wyłącznego używania podług wyboru ubiegającego się na równi postawiono, gdyż nie wszystkie rzemiosła są znane i każdy potrzebę swego rzemiosła najlepiej osądzić może.

Wniosek p. Winklera zostaje odrzucony — a natomiast wniosek referenta większością głosów przyjęty.

Pan Winkler obstaje przy swoim zdaniu.

Do §. 7. Zważywszy, iż opieka prawa dla wzorów przemysłowych powinna raczej z opieką, jakiej doznają płody literatury i dzieła sztuki, jak z przywilejami od wynalazków być porównana — sądzi referent, że dostąpienie wyłącznego prawa używania rzeczonych wzorów od opłaty taksy wolne być powinno.

Referent zwraca uwagę na to, że uchwała związku niemieckiego z 9. listopada 1837 ogłoszona dekretem kancelaryi nadwornej z 26. listopada 1840 jako też prawa opieki własności literackiej pojedynczych państw związkowych a nawet z zagranicy — opłaty taksy za doznana opiekę nie żądają.

Zważając zaś na to, że rząd z wykonania powyższego prawa, a mianowicie przez utrzymywanie archiwu i potrzebnych ku temu urzędników wydatki ponosi, które słusznie przemysłowcy zjadając ponosić powinny, radzi referent, aby Izba zaproponowała opłatę wpisową, a to na przykład za rok doznanej opieki 1 zlr. — za dwa lata 3 zlr. — za trzy lata 5 zlr.

Pan Dubs sądzi, że kiedy ktoś żąda opieki rządu i urzędu zatrudnia, powinien także za to zapłacić; jeż-li zaś wynalazek jego nie jest tyle wart, aby od niego mógł opłacać podatek, to niech go raczej zaniecha.

Pan Winkler łączy się w zdaniu z p. Duls.

Izba uchwała 5 głosami przeciw 4 wniosek referenta i przychyliła się do zasady, że za wyłączne prawo używania wzoru tylko umiarkowana opłata wpisowa żądana być może.

(Dokończenie nastąpi.)

Lwów, 22. marca. Na mocy rezolucji wys. c. k. namiestnictwa z d. 14. marca 1852 l. 2288 w celu podniesienia chowu bydła odhodzić się pod kierunkiem c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego w roku bieżącym w mieście Rzeszowie na dniu 23. kwietnia wystawa bydła, koni, owiec i świń krajowych — stosownie do ustaw dla Lwowskiej wystawy ogłoszonych. Komisya do kierowania tą wystawą składa się z członków Towarzystwa Wnego Maurycego Szymanowskiego, Wnego. Jana Jędrzejowicza i Wgo. Józefa Starkla. Zaprasza się niniejszem wszystkich miłośników gospodarstwa i posiadaczy celującego bydła, koni, owiec i świń krajowych, aby na tę pierwszą wystawę takowe przyprowadzić raczyli i wszelkimi sposobami przyczynić się starali, aby ta instytucya, która wszędzie w Europie tak skuteczną się okazała, i u nas trwale wprowadzoną być mogła.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic.

(Litogr. „kor. austr.“ o ograniczeniu czynności protestanckich towarzystw biblijnych w monarchii austr.)

Rząd austriacki widział się dla ważnych przyczyn spowodowanym zwrócić większą uwagę na czynność protestanckich towarzystw biblijnych w terytorium monarchii austriackiej, i to działanie ograniczyć stosownie do istniejących w Austrii ustaw i do ważności przedmiotu. To rozporządzenie równie jak i inne dotyczące podróży poddanych angielskich w państwie austriackim podało pewnemu organowi dziennikarstwa angielskiego powód do twierdzenia, że rząd austriacki przy tych rozporządzeniach nie tyle *rzecz sama* miał na uwadze, ale owszem zamierza dać uczuć poddanym angielskim owe zniechęcenie, które się przed jakimś czasem objawiło między obydwojema gabinetami.

Dziennik reprezentujący to błędne zdanie miał zresztą widoczny zamiar połączyć z ostrą i namiętną krytyką rozporządzeń rządu austriackiego, zarazem zarzut przeciw rządowi własnego kraju, że niedostatecznie bronił interesu bawiących za granicą poddanych angielskich.

Nieprzeczymy, że pewnym dziennikom angielskim na tem zależy nadać istocie rzeczy taki niczem nieuzasadniony obrót; ale właśnie w takim pojmowaniu rzeczy upatrujemy wyzwanie do wyjaśnienia właściwego stanu rzeczy, aby przynajmniej bezstronnych a nie obeznanym przekonać, że rząd austriacki nie unosząc się żadną mściwością, owszem do tego zmierza, aby wystąpić przeciw zabiegom, które się pogodzić nie dadzą z istniejącymi w kraju prawami ani z obowiązkiem strzeżenia dobra poddanych austriackich. Rzeczą jest udowodnioną, że od pewnego czasu pojedyncze osoby i całe towarzystwa zajmują się rozszerzaniem wielkich mas biblii protestanckich w różnych krajach koronnych Austrii, do czego używano nie tylko biblii drukowanych w Austrii, ale że po największej części sprowadzano je z zagranicy i w porozumieniu z wydawcami austriackimi nadawano im powierzchowną cechę produktów austriackich. Pominiawszy straty wynikające ztąd dla przemysłu austriackiego nie mógł rząd austriacki dłużej obojętnie patrzeć na postępowanie, które się jawnie sprzeciwiało istniejącym prawom handlu i wydawnictwa książek. Ilość biblii protestanckich wprowadzonych na tej drodze do państw austriackich, przewyższała o wiele stosunek ich ewentualnego pokupu, osoby zajmujące się ich rozpowszechnianiem zostawały z sobą w najściślejszej korespondencji, działały według wspólnych zasad, urządzono osobne składy na schowanie tych książek w rozmaitych miastach cesarstwa, a z niestosunkowo niskiej ceny — sprzedawano je bowiem za trzecią część wartości nakładu, — musiano wnosić, że przez te niskie ceny chcieli rozszerzaczyc tych książek zamaskować tylko ich bezpłatne rozdawanie.

Śród takich okoliczności któż może za złe mieć rządowi, jeżeli po-za takimi w chrześcijańskim kraju przynajmniej *zbytecznymi* zabiegami dalej sięgających planów się domyśla, kto może ganić rząd za to, jeżeli przeszkadza czynności towarzystw zagranicznych w sprawie, w której z taką trudnością przychodzi oznaczyć granicę między

tem, co pozwolone a tem, co zakazane? Nigdy rząd austriacki nie stawiał przeszkód drukowaniu i sprzedaży biblii protestanckich w kraju, nigdy nie było skargi, iż protestancy poddani austriacy nie mają podostatkiem biblii; tak rozszerzone działanie towarzystw zagranicznych musiało tem więcej wpadać w oczy i skłonić rząd do ograniczenia tych zabiegów, zwłaszcza że prawie zaprzeczyć nie można, iż tu i ówdzie połączone z niemi było nieprawne robienie proselytów. Że właśnie towarzystwa angielskie zajmowały się tem rozpowszechnianiem biblii, i ku temu celowi w Austrii utrzymywały swoich agentów, to nie mogło zmienić postępowania rządu austriackiego, który głównie godził w *rzecz sama*, nie zaś w osoby działające.

Na stratę materyalną dla zakazanej sprzedaży biblii nie może się użalać angielskie towarzystwo biblijne, raz, że pewnie nie zamierało ciągnąć zysku z sprzedaży biblii, a dla zbyt niskich cen osiągnąć nie mogło, z drugiej strony zaś rząd austriacki, jak się z pewnego źródła dowiadujemy, już postanowił zezwolić na zwrócenie biblii agentom towarzystwa pod warunkiem wywiezienia ich za granicę. (L. k. a.)

(Smutny los wojennego paropływu „Marianna“.)

**Tryest, 16. marca.** *Triester Zeitung* zawiera dziś co następuje: „Mamy sobie za powinność — chociaż wypełnienie jęj jest bardzo przykre — oznajmić zaręczone prawie z pewnością okoliczności, po których można wnosić, że smutny los wojennego paropływu „*Marianna*“ nie ulega już żadnej wątpliwości. W Porto Tolle, przy ujściu rzeki Padu znaleziono, jak donoszą z pewnością, wieko od skrzynki z napisem „Capitano Wohlge-muth“ następnie małą szkatułkę z drzewa z listami pod adresem pewnego lekarza, który był na pokładzie okrętu „*Marianna*“, tudzież inne sprzęty. Na tych samych wodach pojawiły się łodzie, które do okrętu „*Marianna*“ należeć miały, a w pięciu trupach, których rybacka łódź wydobyla z wody pod Chioggia, poznano majtków tego okrętu. Oprócz komendanta, podpułkownika Wohlge-muth, znajdowali się na pokładzie tego rozbitego okrętu porucznicy okrętowi Sernütz i baron Kübeck, kadeci Wahrmuth i Willisch.

Jeżeli to okropne nieszczęście potwierdziło się w całym znaczeniu tego słowa, tedy możemy wyrazić życzenie i nadzieję, że państwo o pozostałych sierotach będzie mieć jak największe staranie, a udział spółobywateli przyniesie według możności ulgę ich losowi.

Z tej przyczyny ogłosił dziennik *Triest. Ztg.* następującą depeszę telegraficzną:

Z najwyższego rozkazu:

Jego Exc. pierwszy generał-adjutant Cesarza Jego Mości do Jego Exc. naczelnego komendanta marynarki F. M. L. hrabi Wimpffeu w Tryeście.

Wiedeń 18. marca 1852.

Odebrałem rozkaz prosić Waszę Excelencyę, abyś raczył małżonkę pana Wohlge-muth, kapitana fregaty osobiście zapewnić, że Jego c. k. apostolska Mość będzie mieć o jęj przyszłość staranie, jeżeliby się domniemane nieszczęście potwierdziło.

## Rozmaite wiadomości.

— Dnia 17. marca wieczór odbył się w Wiedniu na cześć obu Wielkich książąt Rosyjskich drugi festyn nadworny, na którym się Ich cesarzewicz. Moście znajdowali już w uniformach właścicieli, nadanych im przez Cesarza Jego Mości austriackich pułków, to jest pułku piechoty i huzarów. Przedstawienie teatralne zaczęło się komiczną z wielkim upodobaniem przyjętą sceną: „*Le père Michel a la représentation de la Gazza ladra*“, którą hrabia Dudzele odśpiewał. Potem nastąpiła; „*Un mari qui se derange*“, komedia we dwóch aktach, w której księżna Clary i pani de Fonton, hrabia O'Sullivan, francuski poseł de la Cour, książęta Jabłonowski i Clary, margrabia Chateaubernard, wicehrabia Beaumont, hrabiowie Dudzele i Fribert udział mieli. To przedstawienie zakończyło się propozycją udania się na bal maskowy, który w samej rzeczy z blaskiem i wdziękiem odpowiednim nadwornemu festynowi przeniesiony na scenę, powszechnie zjednął sobie oklaski. Rzecz naturalna, że niezbywało na głównych osobach maskowego balu; i tak polizynela przedstawiał margrabia Chateaubernard, Izabelę i Leandra hrabina Helena Zichy, tudzież hrabia Bouquoi, Kolombinę i Arlekina hrabina Wickenburg, tudzież pan d'Oubril, Pierrettę i Pierrota baronowa Linden i hrabia Otto Traun; 19 innych par składało resztę maskowego orszaku, w którym księżna i hrabia Edmund Zichy wystąpili w ubiorze tureckim, hrabina Korolina Grüne, tudzież hrabia Coloman Szechenyi w szkockim, księżniczka Melania Mettersich i książę Maurycy Lobkowitz w Roccocco, pani Karolina de Festetits, z domu hrabianka Zichy, tudzież hrabia Zdenko Sternberg w rosyjskim, hrabina Julia Batthyany-Apraxin i hrabia Rudolf Pallfy, pierwsza w kostiumie królowej cyganów, drugi jako czarny rycerz, nakoniec inni w rozmaitych przepysznych narodowych i roccocco ubiorach. Menuet *a la reine* i inne tańce nadały szczególniejszy wdzięk maskowemu balowi, poczem członkowie balu mieli zaszczyt być przedstawieni w apartamentach Jęj Cesarzewicz. Mości najdosłojniejszej Arcyksiężnie Zofii, Cesarzowi Jego Mości i obudwu Wielkim książętom, którzy tam właśnie pili herbatę. Zajmujący ten festyn skończył się po północy i ma być jeszcze raz powtórzony z ponowionem przedstawieniem obu powyższych dramatów — do czego powszechnie liczą także tableau „*Ave Maria*“ — podczas pobytu Wielkich książąt, który zapewne o kilka dni przedłużony będzie.

Dziś wieczór będzie u barona Meyendorf, rosyjskiego posła na cześć Wielkich książąt świetne *soirée*, które nawet Cesarz Jego Mość swoją najwyższą obecnością zaszczyli. — Tak pisze *Lloyd*.

### Pałac Tuileryów.

Jak wiadomo, zostać ma teraz pałac Tuileryów urzędową rezydencyą naczelnika państwa, a obecnie zajmują się pilnie restauracyą tego wspaniałego gmachu, zniszczonego znacznie napadem popółstwa paryskiego roku 1848.

Dawniejsze apartamenta królowej Amalii obrócone na koszary dla wojska, tudzież pyszna sala zwana „salą adjutantów“, odświeżone być mają z dawniejszym przepychem. Wszelkie ślady zdrożności lutowych aczkolwiek wiecznie pamiętnych w historii, znikną przynajmniej z tych ścian, a ucztę i świetne wieczory prezydenta republiki zatrą może to wspomnienie, że na wniosek pewnego dramatycznego autora przeistoczyć miano pałac ten, siedzibę tylu królów, rezydencyę potężnego cesarza, na dóm przytułku dla podupadłych i wiekiem styranym osób cywilnych.

W przeciągu pięciuset lat doznał pałac Tuileryów zmian rozmaitych.

Roku 1372 znajdowało się w tem miejscu trzy cegielnie, a w ich bliskości i obok szpitalu Quinze-Vingts mieszkał Piotr des Esparts z małżonką w takzwanym hotelu Tuileryów, który roku 1343 wraz z przyległymi gruntami odstąpił na rzecz pomienionego szpitalu. — Mikołaj Neville de Villeroy, sekretarz finansów i starszy sprawozdawca Francji posiadał na początku 16 wieku w tęj okolicy wielki dóm z dziedzińcem i obwiedzionymi murem ogrodami.

Ludwika Sabaudzka, matka Franciszka I. sprzykrzyła była sobie w pałacu des Tournelles otoczonym moczarami, i obrała sobie za rezydencyę dóm p. Neuville. Zdrowie jęj doznało w tem pomieszkaniu polepszenia, i z tego tęż powodu kupił był Franciszek I. hotel ten na własność. Ludwika Sabaudzka darowała go później ochmistrzowi Delfina Janowi Tiercelet i jego małżonce.

Henryk II. umarł w pałacu des Tournelles 15. lipca 1559 z rany otrzymanej przez hrabię Montgomery podczas (turniejów. Od czasu jego śmierci uważano pałac ten za miejsce fatalne, a Katarzyna de Medicis opuściła go była zupełnie. Karol IX. kazał go r. 1565

Druga do Tryestu nadesłana telegraficzna depesza Jego Ex. jenerał-adjutanta hrabi Grünne opiewa:

Cesarz Jego Mość oczekuje spisu imion wszystkich na okręcie „*Marianna*“ byłych indywiduów z wyszczególnieniem, którzy są bezżenni, a którzy żonaci, i przy tych ostatnich liczbe dzieci.

(*Abbl. W. Z.*)

(Kurs wiedeński z 23. marca 1852.)

Obligacje długu państwa 5% — 95; 4½% 84⅓; 4¼% — —. 4% z r. 1850 —; wylasowane — 3% —. Losy z r. 1834: — z roku 1839 — 302⅓/16. Wied. miejsko bank. —. Akcje bankowe 1242½. Akcje kolei póln. 1547½. Głognickiej kolei żelaznej — 700⅝. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 652. Lloyd 591½.

## Hiszpania.

(Dekret o reorganizacji policji Madryckiej. — Rozporządzenie ministra wojny. Rozporządzenie jenerałnego kapitana Katalonii.)

**Madryt, 10. marca.** *Gazette* zawiera dekret o reorganizacji policji Madryckiej. Zamiast jednego komisarza dla każdej dzielnicy, będą teraz dwaj delegowani pod imieniem „inspektorów“, wykonywać nieograniczone pełnomocnictwo nad 60 policyjnymi ajentami i sierżantami. Mianowany przez ministra spraw wewnętrznych specjalny delegowany w razie potrzeby będzie mógł zastępować gubernatora prowincji, jednakże będzie zostawał pod władzą tego ostatniego. Reforma policji stała się niezbędną od czasu, jak w stolicy zagnieździło się mnóstwo złoczyńców tak, że w nocy na niektórych ulicach bez niebezpieczeństwa życia nie można się było pokazać.

Minister wojny dał komendantom korpusów upoważnienie, w miesiącach marca, kwietnia i maja z każdej kompanii po 12 ludzi do czasu puszczać na urlop. — Rozporządzeniem jenerałnego kapitana Katalonii nośi się artykuł karnego kodexu odnoszący się do fałszowania monety, a natomiast zaprowadza się kara śmierci, którą komisa wojkowa na fałszerzy monety i spółwinowajców sumarycznie zawyrokuje. (*Ll.*)

## Anglia.

(Rozprawy w izbie wyższej.)

**Londyn, 16. marca.** Izba wyższa była wczoraj tak pełna, jak rzadko; wszystkie galerye były przepełnione; nawet damy zajęły swe miejsca dla przypatrzenia się wielkim turmiejom parlamentarnym. Ze znakomych panów królestwa niebrakowało żadnego. Wielcy weteranie armii, książę Wellington i margrabia Anglesea, siedzieli poufale obok siebie; w najpierwszej ławce po lewej stronie woru z wełny, widziano parów, którzy byli członkami byłego gabinetu, z markizem Landsdowne na czele. Lord *Beaumont* przedłożył mała znaczącą na pozór petycję 13 osób proszących, aby izba położyła koniec tej niepewności, w której pograżyła kraj dwuznaczna polityka teraźniejszego gabinetu. Opierając się na tej petycji wezwał lord ministerium, aby oświadczyło, czy chce i nadal trzymać się dotychczasowej polityki wolnego handlu. Hrabia *Derby* wystąpił naj-

pierwszy z kilką ironicznymi uwagami przeciw 13 petytom. Że ci panowie, (mówił lord *Derby*) którzy razem posiadają 1200 morgów ziemi, obawiają się o cenę swej pszenicy, niewynika z tego, aby cały kraj miał się tēm niepokoić. To jest niedorzecznością utrzymywać, że cały kraj cierpi z przyczyny tej niepewności. Zresztą niepewność ta zniknie sama przez się, jak tylko kraj przystąpi do powszechnego wyboru. Powszechny wybór zaś nastąpi za kilka miesięcy, gdy przeciwnie za dawniejszego ministeryum byłyby dopiero może po dwóch latach nastąpił. Dlatego też niemożna utrzymywać, że niepewność tę przydłuża teraźniejszy gabinet. Niechaj nikt niezapomina o tēm, że teraźniejsi ministrowie nie dlatego są ministrami, ponieważ należą do rządu protekcyjnistów, ale dlatego, że dawni ministrowie niebyli już zdolni rządzić dłużej, i że kraj byłby pozostał bez administracji, gdyby oni (*Torysy*) byli się usunęli od służby. Nakoniec oświadczyli przeciw sami członkowie dawniejszego ministeryum, że rozwiązanie parlamentu byłoby szkodliwym dla kraju; jakżeż mogą teraz ci sami mężowie potępiać teraźniejszy gabinet za to, że nieprzystąpił natychmiast do rozwiązania parlamentu? „My nieżądamy niczego więcej od izby“ — mówił dalej hrabia *Derby* — tylko przyzwolenia potrzebnych do rządzenia środków, aby uporządkować finanse i zabezpieczyć obronę krajowi. O polityce handlowej zaś niechaj sam naród rozstrzyga. Ja jestem tego zdania, że mierne cło od obcych ziemiopłodów, przez któreby zniesienie innych podatków ułatwione zostało, mogłoby najstosowniej rozstrzygnąć tę wielką kwestyę polityki handlowej; wszelako to jest środek taki, którego żaden minister zaproponować niemoże, jeżeli niejest pewnym tego, że nietylko znajdzie większość w parlamencie, ale i ogólną akklamacyę kraju będzie mieć za sobą. Ja z mojej strony pozostawiam chętnie rozstrzygnięcie tej sprawy krajowi. Wszelako powiadam wczasy, że jeżeli się odwołam do narodu, uczynię to nie dla samej kwestyi zbożowej, która jest podrzędnej wagi tylko, — ale zapytam się kraju, czyli chce ufać rządowi, który w chwili niebezpieczeństwa ofiarował usługi swoje, gdy sternik opuścił już wiosło, — rządowi, który chce zachować spokój świata i protestantyzm Anglii, który chce bronić prerogatyw korony, przywilejów izby wyższej i praw narodu, ale zarazem też położyć tamę wzmagającemu się ciągle prądowi wpływu demokratycznego, który władzę z imienia tylko wkłada w ręce mas, w istocie zaś oddaje ją w ręce kierujących niemi demagogów.“ Mowę tę obsypaną huczniemi oklaskami jego przyjaciół, zakończył prezydent ministrów temi słowy: „My chcemy, aby sam Bóg i naród byli sędziami naszymi!“ Po nim zabrał głos hrabia *Grey* który ubolewał nad tēm, że lord *Derby* wprowadził wiele mówić o petycji trzynastu, ale pomimo to niezłożył żądanej deklaracyi. Ministrowie tacy, którzy objawiają tylko zdania swoje, a decyzję pozostawiają narodowi, są zaprawdę nowem zjawiskiem w kraju konstytucyjnym. Kiedy szanowny lord zapewnia, że niechce obalać polityki z roku 1846, dla czegoż inni ministrowie, a mianowicie *Sir Christopher*, oświadczyli się przeciwnym duchu z trybuny wyborców? A ponieważ hrabia *Derby* uważa to za rzecz dowiedzioną, że

znieść zupełnie. Około tego czasu zakupiła wdowa po Henryku II. takzwany dóm Tuileryów, kilka przyległych posiadłości i obszerne do szpitalu *Quinze-Vingts* należące grunta. Ogrody obwiedziono murem, od strony zaś płynącej tamtędy rzeki założono fortyfikacye i bastyon. Królowa matka poleciła była architekcie *Filipowi Delorme* wybudowanie nowego dla niej pałacu. Katarzyna nietylko wspierała hojną dłonią sztuki i umiejętności, lecz nadto układała sama plany do różnych budowli i czuwała nad ich wykonaniem. Pałac wybudowany w tem miejscu przez Katarzynę de *Medicis*, składał się z budynku z pawilonem w środku i dwóch skrzydeł. Cały zresztą budynek miał dwie kondygnacye: dół i piętro.

Środkowy pawilon mieszczący główne schody, miał także i kopułę. Formą swoją, rozmiarem, i architektonicznymi ozdobami została kopuła ta z całym budynkiem w lepszym związku architektonicznym niż dach właściwy. Cała facyata od strony ogrodu, tak jak ją wybudował był *Delorme*, składała się z środkowego pawilonu, z dwóch portyków z altanami u wierzchu i z małego nad temi piętka, tudzież z dwóch skrzydeł o jednym piętze, a każde o trzech oknach. Taki był kształt zamku Tuileryów, zwyczajnej rezydencyi Katarzyny de *Medicis*. Wszczęte za Henryka III. rozruchy przerywały dalszą budowę Tuileryów. Król *Henryk IV.* kazał dalej budować. Wzniesiono więc po obu stronach skończonego przez *Filipa Delorme* zabudowania, dwa inne jeszcze w tym samym kierunku budynku z dwoma wielkimi pawilonami, około roku 1600 zaś rozpoczęto bodową wspaniałej galeryi, łączącej od strony rzeki Tuilerye z *Louwrem*, i którą-to galeryę kazał rząd zrestaurować teraz po większej części. Dwa nowe budynki i wielkie pawilony ukończono dopiero za panowania *Ludwika XIII.* podług rysunków architektki *Cerceau*, który zmienił był pierwotne ich ozdoby. Połączenie tych pięciu w rozmaitym stylu wzniesionych budynków, nie mogło w ogóle zaspokoić wymagań harmonii i symetryi. *Ludwik XIV.* polecił więc architektce *Levau*, aby całemu gmachowi nadał pozór lepszego związku i symetryi, i dodał mu w tej mierze do pomocy budowniczego *Dorbay*. *Levau* przeniósł najprzód wspaniałe przez *Delorme* wybudowane schody, na inne miejsce. Aż do wypadków rewolucyjnych roku 1793, nie zaszło w Tuileryach żadne głośniejsze zdarzenie. — *Ludwik XIV.* przeniósł się był z tego pałacu do *St. Germain*, a później do *Versailles*. Nieszczęśliwy *Ludwik XVI.* mieszkał również w *Versailles*, aż pokąd nie napadło go tam rozhukane pospólstwo pary-

skie; dnia 6. października 1789 wprowadził się król do Tuileryów. Dnia 20. czerwca 1792 wdarło się tam pospólstwo pod pozorem przedłożenia petycji samemu tylko królowi. Fatalny dzień ten był początkiem krwawej z 10. sierpnia rewolucyi. Równie jak roku 1848 wpadli byli tam sansculoci roku 1789 z ogniem i mieczem, wymordowali srodze obrońców królewskich, a w końcu splondrowali i zniszczyli cały ten pałac.

Podczas tych scen okropnych doradzono królowi schronić się wraz z królewską familją do zgromadzenia narodowego; nieszczęściem usłuchał był król tej rady, a w kilka godzin później ogłoszone wiadomy dekret: „*Ludwik XVI.* ustępuje z tronu prowizorycznie; plan edukacyi królewicza będzie wydany, i nakazano opisanie umowy.“ — Jak się to wszystko skończyło, rzecz wiadoma.

Republika dała nazwę Tuileryom: „*Palais national.*“ W miejscu, gdzie stał teatr znany pod nazwiskiem „*sali maszyn*“ zbudowano salę dla konwentu. Po konwencie zasiadała w Tuileryach rada starszynny (*conseil des anciens*), gdy tymczasem rada *Pięciuset* odbywała posiedzenia swoje w „*Salle du manège*“ aż do 18. fructidor.

*Napoleon* będąc jeszcze konsulem i potem już jako cesarz rezydował w Tuileryach; również i familia *Burbonów* mieszkała tam po restauracyi.

*Ludwik Filip*łożył znaczne koszta przez ciąg 18letniego panowania swego na odbudowanie i ozdobienie tego pałacu; wybranemu półosma milionami głosów pozostało ukończyć wspaniałą tę rezydencyę i połączyć ją z *Louwrem*.

— Środek do ochronienia sukna i innych materyi od przemoknięcia, a zarazem od zniszczenia przez mólę i t. p. robactwo, wynaleziony przez pana *A. v. Eichthal*) 10 funtów alunu i tyleż octanu ołowiu (*Bley-Zucker*) rozpuszcza się w stosownej ilości ciepłej wody, co ma stać tak długo, dopokąd nieosiądnie na dnie osad (siarczan ołowiu); potem zléwa się czysty plyn (zawierający w sobie tylko octan gliny) i miesza się go z 509 kwartami wody, do której dodaje się 1 funt rozpuszczonego karuku. Do tego to płynu wkłada się potem wszelkie materye, które chcemy ochronić od przemoknięcia i pozostawia się je w nim przez 12 godzin, dopóki całkiem nieprzesiąkna, poczem się je suszy i wygładza zapomocą prasy lub w inny sposób. Przesiąkłe tym płynem materye nie ulegają już zepsuciu przez robactwo, a zrobione z nich suknie nietamają wcale transpiracyi ciała.

„niepewność“ kraju niebędzie trwać tak długo pod terażniejszemu ministeryum, jakby to pod dawniejszem być musiało, przeto widzi on się być zmuszonym przytoczyć przeciw temu szczególnemu twierdzeniu tę pojedynczą uwagę, że dawniej nikomu ani przez myśl nieprzeszło obawiać się powtórnego zaprowadzenia cel zbożowych. Prawda, że dawniejszy rząd runął ze słabości, ale i to pewna, że słabość tę przygotowywała przez długie lata opozycja partii protekcyjistów. Hrabia Derby odpowiedział na to, że go niezrozumiano należyć. Dlatego uznaje on za potrzebne oświadczyć jeszcze raz izbie, że niewyrzeka się bynajmniej swej dotychczasowej polityki protekcyjnystycznej, lecz tylko pozostawia zupełnie narodowi rozstrzygnięcie kwestyi zbożowej. Po tém oświadczeniu zamknęła izba swe posiedzenie o godzinie 9 $\frac{1}{2}$  wieczór. (G. Pr.)

### Francya.

(Dekret o legii honorowej. — Wiadomości potoczne.)

**Paryż, 17. marca.** *Monitor* donosi, że prezydent republiki otrzymał odpowiedź na listy, które z przyczyny zamachu na życie królowej hiszpańskiej napisał do Jej katolickiej Mości.

*Monitor* zawiera następnie organiczny dekret o legii honorowej, który dotychczasowe przepisy tego orderu, mianowicie królewskie rozporządzenie z 26. marca 1816, zastosowuje do terażniejszych okoliczności. Prezydent republiki jest, jak dawniej król, najwyższym naczelnikiem i wielkim mistrzem orderu. Dekoracja składa się, jak za cesarstwa, z pięć-promiennej gwiazdy pod koroną, i ma na jednej stronie wizerunek cesarza z napisem: „*Napoleon empereur des Français*,” a na drugiej cesarskiego orła z dewizą: „*Honneur et patrie*.” Przysięga składana podczas przyjęcia tak opiewa: „Przysięgam wierność Prezydentowi republiki, honorowi i ojczyźnie; przysięgam poświęcić się zupełnie dla dobra państwa, i wypełniać obowiązki dzielnego i poctewego kawalera legii honorowej.” Nadal niebędzie wolno nikomu bez wyraźnego przyjęcia nosić swojej dekoracyi, wyjąwszy jeżeli mu przez naczelnika państwa wprost jest nadana. Cudzoziemcy mogą otrzymać ten order bez składania przysięgi. Liczba kawalerów legii honorowej jest nieograniczona; jednakże ponieważ terażniejsza liczba według dekretu jest nazbyt znaczna, ma nastąpić aż do roku 1856 w stanie cywilnym na dwa opróżnione miejsca tylko jedna nominacya. Liczba oficerów postanowiona jest na 4000, komandorów na 1000, wielkich oficerów na 200 a kawalerów wielkich krzyżów na 80. Odnosnie do dekretu Orleańskiego postanawia się, że wszyscy członkowie legii honorowej armii lądowej i marynarki będą pobierać następującą roczną pensyę: kawalerowie 250, oficerowie 500, komandorowie 1000, wielcy oficerowie 2000, a kawalerowie wielkich krzyżów 3000 franków.

Naczelną radą publicznego oświecenia odbyła pod przewodnictwem ministra publicznej nauki pana Fortoul pierwszą sesyę. Wszyscy członkowie byli obecni, oprócz biskupa Orleańskiego imx. Dupanloup. Minister przedłożył nowy plan studyów, który komisji do sprawozdania przesłano.

Wiadomo, że właściciele 5 proc. renty mają prawo domagać się od państwa zwrotu swych kapitałów; po dzień wczorajszy nie zgłosił się jeszcze nikt z żądaniem zwrotu kapitału.

Armia jest dość licznie w senacie i w ciele prawodawczem reprezentowana. W senacie będzie zasiadać 18 jenerałów dywizyi, 1 jenerał brygady i 1 pułkownik, w izbie deputowanych 2 jenerałów dywizyi (włącznie z panem Cavaignac), 8 jenerałów brygady, 5 pułkowników, 2 komendantów, 1 kapitan i 2 pensyonowanych oficerów, co w ogóle 40 oficerów wynosi. (P. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

**Paryż, 18. marca.** *Monitor* zawiera dziś budżet na rok 1852. Nadzwyczajne wydatki podano na 1002 milionów, zwyczajne wydatki na 428 milionów, a nadzwyczajne roboty na 73 milionów w ogóle 1503 milionów. Przychody podane są na 1450 milionów. Oszczędność i podwyższenie przychodów mają pokryć niedobór. Pensya prezydenta nie jest w tém zawarta i będzie dopiero przez senat postanowiona. Dokończenie budowy Luwru jest zadekretowane i na 26 milionów w kosztorysie podane. (Abbl. W. Z.)

### Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

**Lwów, 22. marca.** Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu liczył 165 wołów i 2 krowy, których w 6 stadach po 18 do 52

sztuk, a mianowicie z Żółtaniec, Rozdołu, Narajowa, Dawidowa i Szczerca na targowicę przypędzono. Na targu nie niesprzedano.

### Kurs lwowski.

Dnia 23. marca.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	47	5	51
Dukat cesarski . . . . .	5	52	5	55
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	10	4	10	7
Rubel śr. rosyjski . . . . .	1	57	1	58
Talar pruski . . . . .	1	48	1	51
Polski kurant i pięćzłotówk. . . . .	1	27	1	28
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. . . . .	82	25	82	45

### Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 23. marca 1852.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . .	—	—
Przedano „ „ 100 po . . . . .	—	—
Dawano „ „ za 100 . . . . .	82	30
Żądano „ „ za 100 . . . . .	83	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 23. marca.)

Amsterdam — 173 $\frac{1}{2}$  l. 2. m. Augsburg 124 $\frac{3}{8}$  l. uso. Frankfurt 123 $\frac{3}{4}$  l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 133 $\frac{1}{2}$  l. 2. m. Liwurna 123 p. 2. m. Londyn 12.26. l. 2. m. Medyolan 124 $\frac{3}{4}$ . Marsylia 147 $\frac{1}{2}$  l. Paryż 147 $\frac{1}{2}$  l. Bukareszt 221. Konstantynopol 368. Agio duk. ces. — 31 $\frac{1}{4}$ . Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. — 95. lit. B. —

(Kurs pieniężny na giełdzie Więd. d. 20. marca o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 31 $\frac{3}{8}$ . Ces. dukatów obrączkowych agio 30 $\frac{3}{8}$ . Ros. Imperyały 10.8. Srebra agio 24 $\frac{1}{2}$  gotówką.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 18. marca.)

Metal. austr. 5% 76 $\frac{3}{8}$ ; 4 $\frac{1}{2}$  68 $\frac{1}{4}$ . Akcy bank. 1209. Sardyńskie —. Hiszpańskie 40. Wiedeńskie 96 $\frac{2}{3}$ . Losy z r. 1834 —; 1839 r. 97.

(Kurs giełdy berlińskiej z 19. marca.)

Dobrowolna pożyczka 5% 102 $\frac{1}{2}$  p. 4 $\frac{1}{2}$  z r. 1850 102 $\frac{1}{2}$ . Obligacye długi państwa 89 $\frac{1}{2}$ . Akcy bank. 100 $\frac{1}{4}$ . l. Pol. list. zastaw. —; nowe 95 $\frac{5}{8}$ ; Pol. 500 l. 86 $\frac{1}{2}$ ; 300 l. 150 $\frac{1}{2}$  l. Frydrychsдоры 13 $\frac{1}{2}$ . Inne złoto za 5 tal. 9 $\frac{11}{12}$ . Austr. banknoty 82 $\frac{1}{3}$ .

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. marca.

Hr. Łoś Juliusz, z Wybranówki. — Hr. Borkowski Bolesław Dunin, c. k. przełożony cyrkulu, z Kołomyi. — PP. Możarowski Antoni, z Witkowa. — Obertyński Leop., ze Stronibab. — Pienczykowski Meliton, z Medwedowice. — Pajaczkowski Józef, z Horodłowic. — Cywiński Łucyan, z Nowegosioła. — Hermann Łucyan, z Rzepniowa.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. marca.

Hr. Borkowski Alex., do Winiček. — PP. Drzewiecki Józef, do Remenowa. — Duniewicz Edward, do Nowoszye. — Smarzewski Seweryn, do Tulkowic. — Łodyński Hieronim, do Milatyna.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. marca.

Pora	Barometr w mierze więd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 2 28	— 1°	+ 2°	Półn. Zach.	bard. poch. mgła
2 god. pop.	28 1 08	+ 2°	— 7°	„	podg. ☉
19 god. wie.	28 0 18	— 4°	„	cicho	„

### TEATR.

*Dziś:* komed. polska: „Dożywocie.”

*W Piątek, 26go marca* na benefis p. Stanisława Skwarczyńskiego: „Hamlet“ tragedia Szekspira w 5ciu aktach. — P. St. Skwarczyński, angażowany przez rosyjską ces. król. dyrekcję teatru polskiego w Wilnie, tem przedstawieniem pożegnana szanowną Publiczność i poleci się Jej przychylnój pamięci.

## KRONIKA.

Pod kierownictwem i za współdziałaniem najlepszych sił muzycznych naszego miasta, urządzone będą 4go i 7go kwietnia r. b. w sali reductowej hr. Skarbka:

### 2 Koncerta,

z których czysty dochód przeznaczony jest częścią na korzyść tutejszych dobroczynnych zakładów, częścią na założenie funduszu dla utworzyć się mającego konserwatorium muzycznego w Galicyi.

Ponieważ Jego Ces. król. Apos. Mość nasz najlaskawszy Monarcha potrzebę i użyteczność naukowego instytutu muzyki w naszym kraju uznać, i Sam pieniężnym darem dwóch tysięcy złr. m. k. przyczynić się raczył, gdy oraz Jego Excelencya P. Namiestnik hr.

Gułochowski nad tym zakładem najwyższą protekcję przyjął, i niektórzy PP. członkowie wysokiej krajowej szlachty honorowem prokuratorstwem onego zająć się przyrzekli, a zatem z pewnością spodziewać się można, że i nasza kunszta miłująca, wszystkie szlachetne i użyteczne dążności chętnie wspierająca publiczność, temu wkrótce powstać mającemu zakładowi swego udziału nie odmówi.

O tych koncertach czyni się poprzędnie doniesienie z tym dodatkiem, że zajmujące programy onychże niebawem ogłoszone będą.

Listy subskrypcyjne są już w obiegu, i znajdują się w biurze przydyalnym prześw. Magistratu, gdzie takowe przejrzeć i subskrybować można.